



DZIENNIK URZĘDOWY

WOJEWÓDZTWA DOLNOŚLĄSKIEGO

Wrocław, dnia 9 października 2013 r.

Poz. 5287

WYROK NR SYGN. AKT II SA/WR 23/10
WOJEWÓDZKIEGO SĄDU ADMINISTRACYJNEGO WE WROCŁAWIU

z dnia 31 stycznia 2011 r.

Wojewódzki Sąd Administracyjny we Wrocławiu
w składzie następującym:

Przewodniczący:

Sędzia NSA Julia Szczygielska
Sędzia WSA Olga Białek
Sędzia WSA Anna Siedlecka /spr./

Protokolant

Wojciech Śnieżyński

po rozpoznaniu w Wydziale II na rozprawie w dniu 20 stycznia 2011 r.

sprawy ze skargi Ireny i Stefana Cz.

na uchwałę Rady Miejskiej Wrocławia

z dnia 17 czerwca 2004 r. nr XXIV/2064/04

w przedmiocie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części Zacisza we Wrocławiu

- I. stwierdza nieważność zaskarżonej uchwały;**
- II. stwierdza, że zaskarżona uchwała nie może być wykonana;**
- III. zasądza od Rady Miejskiej Wrocławia na rzecz Ireny i Stefana Cz. solidarnie kwotę 100 (sto) złotych tytułem kosztów postępowania sądowego.**

Uzasadnienie

Pismem z dnia 27 marca 2008 r. Irena i Stefan Cz. złożyli skargę do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu na uchwałę Rady Miejskiej Wrocławia nr XXIV/2064/04 z dnia 17 czerwca 2004 r. w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części Zacisza we Wrocławiu.

Skarżący zaskarżyli wymienioną uchwałę w części obejmującej § 2 ust. 1 pkt 4, § 2 ust. 2 pkt 1, § 7 ust. 1 pkt 2,4,5,6,7, § 7 ust. 2, § 9 ust. 1 i ust. 2 pkt 5, § 9 ust. 3 i 4 oraz § 12 ust. 2 i 3. Zarzucili, że w tej części uchwała narusza przepisy ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. o zagospodarowaniu przestrzennym, a w szczególności jej art. 18 i 25 przez uchwalenie planu zagospodarowania przestrzennego niezgodnego z wyłożonym do publicznego wglądu projektem planu, co powoduje, w ich przekonaniu, nieważność uchwały w zaskarżonej części zgodnie z art. 27 ust. 1 powołanej wyżej ustawy. Wobec wskazanych zarzutów wniesli o stwierdzenie nieważności uchwały Rady Miejskiej Wrocławia nr XXIV/2064/04 w zaskarżonej części oraz o zwrot kosztów postępowania.

W odpowiedzi na skargę, pismem z dnia 24 kwietnia 2008 r., Prezydent Wrocławia wniósł o jej oddalenie w całości.

Organ podniósł, że różnice pomiędzy projektem planu, który został wyłożony do publicznego wglądu a projektem przedłożonym do uchwalenia Radzie Miejskiej Wrocławia, można podzielić na dwie kategorie. Pierwsze są następstwem uwzględnienia części protestów, które złożono do projektu przedmiotowego planu. Drugie zaś mają charakter porządkujący tekst uchwały. Zgodnie z art. 25 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. o zagospodarowaniu przestrzennym, procedurę planistyczną należy powtórzyć w niezbędnym zakresie, jeżeli w projekcie planu wprowadzono istotne zmiany. W ocenie Prezydenta wprowadzone zmiany nie wymagały jej powtórzenia. Rada Miejska Wrocławia podejmując uchwałę w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części Zacisza we Wrocławiu podzieliła argumentację Prezydenta Wrocławia.

Pismem z dnia 29 listopada 2008 r. skarżący podali, w wykonaniu zarządzenia sędziego o wykazanie ich interesu, że są mieszkańcami tej części osiedla Zacisze, którego dotyczy przedmiotowa uchwała. Skarżący występują jako strona w postępowaniach administracyjnych dotyczących zatwierdzenia projektu budowlanego i pozwolenia na budowę dla inwestycji planowanej na posesji przy ul. Cieszkowskiego 8 we Wrocławiu, graniczącej z ich posesją, której także dotyczy uchwała, a także kolejnych postępowań dotyczących zatwierdzenia projektu budowlanego i pozwolenia na budowę, ponieważ działka ta jest niezabudowana.

Wojewódzki Sąd Administracyjny we Wrocławiu oddalił skargę, wskazując iż pomimo że skarżący mają interes prawny w sprawie, ponieważ są właścicielami nieruchomości położonej na terenie objętym kwestionowanym przez nich planem, to przepisy uchwały nie odnoszą się bezpośrednio do ich nieruchomości i nie ograniczają możliwości dysponowania nią oraz korzystania z niej.

Interes prawny skarżących w kwestii zagospodarowania działek sąsiednich sprowadza się do tego, aby spełnione były warunki techniczne wznoszonych na sąsiednich działkach obiektów budowlanych oraz by zagospodarowanie działek sąsiednich nie oddziaływało negatywnie na działkę skarżących, np. poprzez emisję zanieczyszczeń, hałasu itp. Nie ma natomiast najmniejszego wpływu na interes prawny skarżących to, czy miejscowy plan pozwala na przykład na wprowadzanie lukarn, czy też zabrania ich wprowadzania, bądź też czy pozwala na takie lub inne pokrycie dachów. W tym stanie rzeczy, skarżący nie wykazali, że poprzez podjęcie zaskarżonej uchwały nastąpiło naruszenie ich interesu prawnego, a jedynie wskazali, że takie zagrożenie może zaistnieć w przyszłości, co wskazuje na istnienie interesu faktycznego. Dlatego też, skarżący nie mogli wnieść skutecznie skargi do sądu administracyjnego z uwagi na brak legitymacji skargowej w trybie art. 101 ust. 1 ustawy o samorządzie gminnym.

W skardze kasacyjnej reprezentujący skarżących pełnomocnik zarzucił naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, w szczególności naruszenie art. 101 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym oraz art. 28 k.p.a. poprzez przyjęcie, że skarżący nie mają interesu prawnego w kwestionowaniu w drodze skargi przed sądami administracyjnymi zaskarżonej uchwały, a także naruszenie art. 141 § 4 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (Dz. U. Nr 153, poz. 1270 ze zm.), poprzez sporządzenie uzasadnienia zaskarżonego wyroku w sposób nieodpowiadający temu przepisowi.

Skarżący wskazali, że ich interes prawny odnosi się nie tylko do należącej do nich nieruchomości i możliwości dysponowania nią oraz korzystania z niej, ale polega także na takim ukształtowaniu zabudowy na działkach sąsiednich, która nie naruszałaby interesów skarżących, nie obniżałaby walorów użytkowych, a w konsekwencji i wartości nieruchomości skarżących.

Zarzucono Sądowi pierwszej instancji, że nie dopuścił dowodu z akt dotąd niezakończonego postępowania administracyjnego w sprawie zatwierdzenia projektu budowlanego i wydania pozwolenia na budowę dla inwestycji przy ul. Cieszkowskiego 8 we Wrocławiu oraz nie ustosunkował się do wniosku dowodowego.

Zdaniem skarżących, po ostatecznej decyzji o zatwierdzeniu projektu budowlanego i wydaniu pozwolenia na budowę w sprawie dotyczącej działki sąsiedniej, skarga na kwestionowaną uchwałę co do planu zagospodarowania przestrzennego będzie bezprzedmiotowa. Nie można zatem twierdzić, że dopiero w przyszłości może dojść do naruszenia interesu prawnego skarżących.

Skoro skarżący mają prawo zajmowania stanowiska co do charakteru i kształtu zabudowy sąsiedniej nieruchomości, mają także interes prawny w konkretnym ukształtowaniu brzmienia przepisów miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Wielkość i wysokość zabudowy na sąsiedniej nieruchomości, jej estetyka, intensywność zabudowy, wykorzystania sąsiedniej działki są również istotne dla skarżących, wpływają na wartość użytkową i cenę ich nieruchomości.

W skardze kasacyjnej podkreślono, że zasadnicze znaczenie dla ochrony interesów skarżących mają kwestie zawarte w § 2 ust. 2 pkt 1 oraz § 9 ust. 1 zaskarżonego planu miejscowego, ponieważ dotyczą one intensywności zabudowy, a w szczególności ilości budynków i mieszkań, których wybudowanie jest dopuszczalne na jednej działce budowlanej, a także ilości kondygnacji, których wybudowanie jest dopuszczalne w budynkach na części Osiedla Zacisze objętej przedmiotowym planem. Nie zostało to dostrzeżone i omówione w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Skarżący podnieśli, że wcześniej nieprawomocnie zatwierdzony został projekt przewidujący wybudowanie aż 12 mieszkań na działce przy ul. Cieszkowskiego 8.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną Rada Miejska wniosła o jej oddalenie.

Wyrokiem z dnia 19 listopada 2009 r. (sygn. akt II OSK 1293/09) Naczelny Sąd Administracyjny uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania przez Wojewódzki Sąd Administracyjny we Wrocławiu. W ocenie Sądu odwoławczego nie wszystkie zarzuty podniesione w skardze kasacyjnej mają usprawiedliwione podstawy. Podstaw takich nie ma zarzut odnoszący się do naruszenia art. 28 k.p.a., albowiem przepis ten nie mógł być stosowany w sprawie, jako że postępowanie planistyczne jest normowane przepisami odrębnej ustawy planistycznej, a więc zasadnie Sąd pierwszej instancji przepisu tego nie stosował. Skoro Sąd nie stosował tego przepisu, zatem nie mógł go naruszyć.

Co do zaś pierwszego zarzutu skargi kasacyjnej to, mimo że ma rację Sąd pierwszej instancji wywodząc, że do wniesienia skargi do sądu administracyjnego, na podstawie art. 101 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym, konieczne jest nie tylko wykazanie się interesem prawnym, ale także jego naruszeniem i że wykazanie naruszenia interesu prawnego obciąża stronę skarżącą, to nie oznacza to jednak, że w tym zakresie Sąd pierwszej instancji może pozostawać bierny, nawet wówczas kiedy strona reprezentowana jest przez fachowego pełnomocnika. Sąd powinien ocenić kwestię naruszenia interesu prawnego na podstawie całokształtu okoliczności sprawy. Jeżeli zatem skarżący ma nieruchomość położoną na obszarze objętym kwestionowanym planem i ustalenia tego planu dokonują zmian w przeznaczeniu tej nieruchomości, czy nawet nieruchomości sąsiednich, to już Ti wystarczy do uznania, że interes prawny skarżącego został naruszony. Z tego punktu widzenia nie jest istotny zakres naruszenia interesu prawnego, czy nawet brak wymienionych efektów tego naruszenia. O naruszeniu interesu prawnego w rozumieniu art. 101 ust. 1 ustawy o samorządzie gminnym, rozstrzyga zmiana w sytuacji prawno-planistycznej nieruchomości skarżących, a ta miała przecież miejsce w niniejszej sprawie. Jeżeli tak to Sąd pierwszej instancji był zobowiązany do rozpoznania sprawy, a nie oddalenia skargi z powodu braku przymiotu strony (naruszenia interesu prawnego).

Ponownie rozpoznając sprawę Wojewódzki Sąd Administracyjny zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 134 § 1 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (Dz. U. Nr 153, poz. 1270 ze zm.), zwanej dalej p.p.s.a., sąd rozstrzyga sprawę w granicach danej sprawy, nie będąc związany zarzutami i wnioskami skargi oraz powołaną podstawą prawną.

Zgodnie zaś z art. 190 tej ustawy, sąd któremu sprawa została przekazana, związany jest wykładnią prawa dokonaną w tej sprawie przez Naczelny Sąd Administracyjny. Oznacza to, że wobec uchylenia w całości wyroku tutejszego Sądu z dnia 25 lutego 2009 r., sprawa jest w całości rozpoznawana ponownie. Wojewódzki Sąd Administracyjny nie stwierdził przy tym zaistnienia przesłanek umożliwiających odstępianie od oceny prawnej wyrażonej w wyżej przywołanym wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego. Oznacza to, że dalsze rozważania na temat legalności zaskarżonego aktu muszą być prowadzone w oparciu o stanowisko Sądu wyższej instancji.

Działając w granicach tak określonych kompetencji, Sąd uwzględnił skargę.

Podkreślenia wymaga również fakt, iż zaskarżona uchwała podjęta została w oparciu o przepisy ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. o zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 1999 r. Nr 15, poz. 139 ze zm.).

Stosownie do przepisu art. 7 powołanej ustawy miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego jest przepisem gminnym. Plan ten jest zatem uchwalany po przeprowadzeniu, szczegółowo określonej przepisami tej ustawy, sformalizowanej procedury.

Przebieg procesu sporządzania projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego oraz właściwość organów, uczestników postępowania i terminy wykonywania poszczególnych czynności w procesie planistycznym precyzyjnie uregulowano w art. 18 ustawy, wskazując na poszczególne etapy podejmowanych działań. Wprowadzony rygorizm proceduralny stanowi bowiem gwarancję państwa prawnego w tworzeniu prawa miejscowego. Określona przez ustawodawcę kolejność czynności w procesie stanowienia prawa powszechnie obowiązującego na terenie działania organu (gminy), zapewnia możliwość udziału zainteresowanych podmiotów na różnych etapach procesu planowania poprzez składanie wniosków, wydawanie opinii, uzgodnień, wnoszenie zarzutów i protestów. Ma ona również na celu zabezpieczenie praw osób trzecich przed ewentualnymi naruszeniami ich interesów. Interesy wspólnot samorządowych i państwa częstokroć są planowane i realizowane kosztem interesów obywateli, co prowadzi do sytuacji konfliktowych. Ustawodawca w art. 1 ust. 1 ustawy wskazał na konieczność rozwiązywania tych konfliktów, czemu służyć ma przede wszystkim tryb sporządzania i ustanawiania planów miejscowych.

Naruszenie tak określonego trybu postępowania nad projektem i właściwości organów, zgodnie z art. 27 wymienionej ustawy, powoduje nieważność uchwały rady gminy w całości lub w części. Wykładnia gramatyczna przepisu art. 27 prowadzi do wniosku, że każde naruszenie trybu postępowania oraz właściwości organów w procesie sporządzania i ustanawiania planu zagospodarowania przestrzennego powoduje sankcję w postaci nieważności uchwały. Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 7 maja 1997 r. (III RN 21/97 – ONSP 1997/22/492) stwierdził, że: „Ustawodawca zdawał sobie sprawę z tego, iż właściwe organy lokalne mogą w praktyce dążyć do omijania owych rygorystycznych wymogów, dlatego też zamieścił w ustawie klauzulę, że każde naruszenie przepisów art. 18 powoduje nieważność uchwały w całości lub części. Jest to zatem rozwiązanie, w którym nie pozostawiono organom nadzorczym, a także sądom sfery uznania, nawet co do dokonywania oceny skali występującego naruszenia; wystarczające jest tylko stwierdzenie jego istnienia, by uchwała (lub odpowiednia jej część *ex lege* stawała się w odpowiednim zakresie nieważna.” Podobne stanowisko przyjęte zostało przez Naczelnego Sąd Administracyjny, który wskazał, że wobec katerycznego brzmienia art. 27, należy uznać, że żadne względy celowościowe nie mogą naruszać wykładni gramatycznej oraz systemowej powołanych wyżej przepisów (por. Wyrok z dnia 16 listopada 2005 r., II OSK 229/05 i II OSK 230/05).

Zgodnie z art. 18 ustawy o zagospodarowaniu przestrzennym, po podjęciu przez radę gminy uchwały o przestąpieniu do sporządzania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, organ wykonawczy gminy zobowiązany jest podjąć w prawem ustalonym porządku określone czynności mające na celu sporządzenie projektu takiego planu. Z treści art. 18 ust. 2 ust. 6 wynika, że organ wykonawczy gminy, na pewnym etapie procedury planistycznej, obowiązany jest wyłożyć projekt planu i prognozę do publicznego wglądu na okres co najmniej 21 dni, dokonując stosownych ogłoszeń i zapewniając informację o wyłożonym projekcie oraz umożliwia uzyskanie (za zwrotem kosztów) kopii, wypisów i wrysów. Z wyłożeniem projektu planu do publicznego wglądu wiążą się również konkretne uprawnienia osób w postaci możliwości wniesienia protestów i zarzutów. W rozwiązaniu prawnym obowiązującym do dnia 11 lipca 2003 r. (w przeciwieństwie do aktualnego stanu prawnego) ustawodawca poddał ochronie prawnej interes prawny osób władających nieruchomością objętą projektem planu, jeszcze na etapie tworzenia planu. Korzystając z wymienionych środków prawnych (zarzutów i protestów) obywatele mogą wpływać na treść planu, a jednocześnie mają prawo do obrony swoich interesów. Wniesione protesty i zarzuty podlegają rozpatrzeniu przez organ wykonawczy gminy, w wyniku czego mogą zostać uwzględnione projekcie planu (art. 18 ust. 2 pkt 8). W przypadku ich nieuwzględnienia przez organ wykonawczy gminy, przekazywane są do rozpoznania radzie, która może podjąć uchwałę o ich uwzględnieniu lub nie (art. 23 ust. 3 i art. 24 ust. 3). Częstokroć uwzględnienie protestów lub/i zarzutów – obojętne czy przez radę, czy też przez organ wykonawczy – może powodować istotne zmiany w treści projektu planu wyłożonego uprzednio do publicznego wglądu. Poczynione na tym etapie postępowania zmiany odnoszące się do tak istotnych ustaleń, jak np. przeznaczenie terenu, jego funkcje, czy określenie warunków i parametrów zabudowy mogą również prowadzić np. do zdezaktualizowania się wcześniejszych uzgodnień. Ale przede wszystkim zaś, skoro – jak wcześniej wykazano – przepisy omawianej ustawy poddawały ochronie interes osób władających nieruchomością objętą projektem planu jeszcze w toku jego sporządzania, to dokonanie zmian w projekcie planu dotyczących warunków, zasad, intensywności, gabarytów i innych parametrów planowanej zabudowy, bez możliwości wniesienia zarzutu i protestu do zmienionego projektu planu, należy uznać za kwalifikowane

naruszenie procedury uchwalania planu. W takim przypadku istotnym jest przepis art. 25 ustawy o zagospodarowaniu przestrzennym który stanowi, że w razie stwierdzenia przez radę gminy konieczności dokonania zmian w projekcie planu miejscowego, w tym także w wyniku uwzględnienia wniosków, protestów i zarzutów, czynności o których mowa w art. 18 ust. 2 ponawia się, w zakresie niezbędnym do dokonania tych zmian. Wskazana norma odnosi się bezpośrednio do rady gminy, jednak przyjęcie wykładni systemowej i celowościowej pozwala wywieść wniosek, że nakaz ponowienia czynności planistycznych w niezbędnym zakresie obowiązuje również w przypadku dokonania zmian w projekcie planu przez organ wykonawczy gminy. Powyższe wskazuje też na wymóg powtórzenia koniecznych czynności planistycznych, po dokonaniu zmian kształtu projektu planu, jeszcze zanim zostanie on przedłożony do uchwalenia radzie.

W rozpoznawanej sprawie, różnice pomiędzy projektem planu w części tekstowej wyłożonym do publicznego wglądu, a planem uchwalonym przez Radę Miejską Wrocławia, kwalifikuje je w znacznej części jako istotne zmiany. Sąd zaznacza, że swoje rozważania oparł na, przedłożonym przez skarżących przy skardze, tekście projektu planu wyłożonego do publicznego wglądu, gdyż organ gminy takiego tekstu nie przedłożył, jak również nie zakwestionował go, zatem przyjąć należy, że ten tekst projektu planu był podany do publicznego wglądu.

W uchwalonym planie w rozdziale I pt. Przepisy ogólne zmieniono w § 2 ust. 1 pkt 4 rozumienie pojęcia „przeznaczenie podstawowe terenu”, poprzez kategorię stwierdzenie, że „jest to część przeznaczenia terenu, która dominuje...” w miejsce treści wyłożonej w brzmieniu „jest to część przeznaczenia terenu, która **powinna dominować...**”. Ponadto w § 2 ust. 2 pkt 1 uchwalonego planu rozumienie pojęcia „zabudowa mieszkaniowa o niskiej intensywności” również zostało zmienione w ten sposób, że przepis w projekcie wyłożonym brzmiał następująco: „należy przez to rozumieć lokalizację budynku jednorodzinnego lub budynku wielorodzinnego zawierającego nie więcej niż 4 mieszkania lub zespół takich budynków w układzie: wolno stojącym i bliźniaczym”, gdy tymczasem w uchwalonym planie brzmi on następująco: „należy przez to rozumieć lokalizację budynku jednorodzinnego **zawierającego nie więcej niż 2 mieszkania lub 1 mieszkanie i jedno pomieszczenie usługowe** lub budynku wielorodzinnego zawierającego nie więcej niż 4 mieszkania lub zespół takich budynków w układzie wolno stojącym i bliźniaczym zawierającym nie więcej niż 4 mieszkania”. Na skutek zaistniałych zmian, w uchwalonym planie wprowadzono możliwość sytuowania, w ramach zabudowy o niskiej intensywności, dodatkowo pomieszczeń usługowych. Pojęcie usług zostało zaś określone szczegółowo w ust. 2 pkt 3 § 2 m.p.z.p. (są to handel detaliczny, gastronomia, obsługi ludności lub przedsiębiorstw, kultury, opieki zdrowotnej, sportu, rekreacji lub wypoczynku i turystyki). Nie są to więc zmiany mające charakter porządkujący, lecz niewątpliwie zmiany istotne, wprowadzone przez organ wykonawczy, przedłożone do uchwalenia radzie gminy, bez możliwości zapoznania się w sposób prawem przewidziany przez osoby, których interes prawny może być naruszony na skutek wprowadzonych nowych treści do planu. Przyjęte modyfikacje niewątpliwie spowodowały zatem zmiany w przeznaczeniu nieruchomości nieprzewidziane w projekcie planu wyłożonego.

Z kolei w rozdziale II pt. Ogólne zasady zagospodarowania terenów, zmieniono brzmienie § 7 ust. 1 pkt 2, 4, 5, 6 i 7. I tak: w pkt 2 dodano bowiem słowa: „urządzeń telekomunikacji bezprzewodowej”; w pkt 4 rozszerzono jego zakres poprzez dodanie następującej treści: „dopuszcza się poza strefą ochronną obwałowania rzeki Odry wykorzystanie wód podskórnych na cele gospodarcze typu podlewanie ogrodu”; zmieniono kolejność punktu 5 i 6 (co nie jest istotne), lecz na skutek dalszej zmiany obecnego pkt 6 (poprzednio 5) pominięto słowo „istniejących”, zaś w pkt 5 (poprzednio 6) zapis brzmiał „w zakresie odprowadzania wód i ścieków opadowych ustala się wymóg odprowadzania ścieków do kanalizacji deszczowej”, obecne brzmienie przepisu to „w zakresie odprowadzania wód i ścieków opadowych ustala się: a) na terenach ulic i parkingów wymóg odprowadzania ścieków do kanalizacji deszczowej), b) na terenach zabudowanych nie wymienionych w lit.a) preferuje się rozwiązania techniczne służące zatrzymaniu wód w obrębie posesji w postaci studni chłonnych, systemów rozsączających i zbiorników wodnych, przy zapewnieniu bezpieczeństwa ich użytkowania, c) na terenach zabudowanych nie wymienionych w lit. a) zapewnia się możliwość odprowadzania ścieków do kanalizacji deszczowej” – do § 7 ust. 1 pkt 5 wprowadzono niewątpliwie zmiany istotne; w pkt 7 § 7 ust. 1 dodano słowo „nowych” i zmieniono zwrot „określonych w rysunku planu” na „opracowania planu”. (zdaniem Sądu w pkt 7 wprowadzono zmiany nieistotne). W ustępie 2 § 7 planu pominięto dotychczasowy pkt 2 i nadano nową numerację ustępu 2.

W § 9 uporządkowano numerację, ale też w miejsce planowanego brzmienia § 9 pkt 1 ppkt 1) lit. b- „zakaz wprowadzania lukarni”, przyjęto w planie brzmienie następujące: „dopuszcza się wprowadzanie lukarni”. Ponadto zmieniono dotychczasową treść § 9 pkt 2 ppkt 5 na nową ujętą w uchwalonym planie w § 9 ust. 5. Podobnie zmieniono zupełnie treść § 9 pkt 3 (wyłożonego planu) w stosunku do uchwalonego w § 9 ust. 3

wprowadzając inne zasady parcelacji działek. Zmiana dotyczy także § 9 pkt 4 (planu wyłożonego) na uchwalony § 9 ust. 4, gdzie dodano pkt 3.

W rozdziale IV „Ustalenia dla poszczególnych terenów” w § 12 ust. 2 zmieniono kolejność numeracji i dodano pkt o następującej treści „dopuszcza się podział działki leżącej w sąsiedztwie terenu KP 4 w sposób nawiązujący do istniejącego podziału od strony wschodniej”.

Wobec tego co dotąd powiedziano, nie budzi wątpliwości, że uwzględnienie części protestów (jak zaznaczył to organ w odpowiedzi na skargę), w podanym wyżej zakresie spowodowało istotne zmiany (wymienione powyżej w treści uzasadnienia) w projekcie planu i obligowało organ do powtórzenia tych czynności planistycznych, które umożliwiłyby zainteresowanym podmiotom zapoznanie się z projektem planu w nowym kształcie i dokonanie oceny, ich interesu w drodze protestu lub zarzutu.

W świetle powyższych rozważań należało, zdaniem Sadu, uwzględnić argumentację skarżącego zawartą w skardze oraz uściśloną w skardze kasacyjnej, zgodnie z którą wprowadzenie zmian w projekcie planu miejscowego po jego wyłożeniu do publicznego wglądu i uchwalenie planu miejscowego w nowym kształcie, bez ponowienia etapów postępowania planistycznego w niezbędnym zakresie (art. 18 ust. 2 pkt 6 w związku z art. 25), jest jednoznaczne z niedopuszczalnym wyeliminowaniem z tej procedury uprawnionych podmiotów (w tym i skarżących), które prowadzi do kwalifikowanego naruszenia określonego w art. 18 ustawy o zagospodarowaniu przestrzennym trybu postępowania. W konsekwencji zgodnie z art. 27 przywołanej ustawy – niezależnie od istotności ustalonych naruszeń – należało więc stwierdzić nieważność zaskarżonej uchwały w całości, albowiem zmiany dotyczą ustaleń ogólnych planu(za wyjątkiem § 12), które rzutują na interpretację postanowień szczegółowych planu, a to oznacza, że stwierdzenie nieważności planu tylko w zaskarżonej części uniemożliwiłoby stosowanie pozostałej części planu.

W związku z powyższym, na podstawie przepisów art. 147 § 1, art. 152 oraz art. 200 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi, Sąd orzekł jak w sentencji.